OMUNIKAT

Wyd. Okr. Rady Konwentu Org. Niepodl.

Nr. 57 18. lipca 1944 W.P. Rok VI.

I. SPRAWY POLSKIE.

PAT ogłasza 15.VII. oświadczenie Rządu Polskiego: W wykonaniu instrukcji Rządu Pol. i Naczelnego Dowództwa Armii Pol. dotyczących ujawniania i współdziałania z armią czerwoną w walce przeciwko Niemcom, Armia Krajowa przeszła w marcu b.r. z akcji sabotażowej do otwartej walki na tyłach wojsk niem. i przyczyniła się wydatnie do zmniejszenia [illegible]oru niem., szczególnie na wileńszczyźnie. Swą walką i ofiarnością ludność tych ziem stwierdziła ścisły ich związek z Państwem Pol. i jego Rządem. Rząd Pol. oczekuje uznania narodów sprzymierz. dla postawy i ofiarności Narodu Pol. i trwa na stanowisku innych narodów zjednoczonych, że nie mogą być uznane żadne zmiany terytorialne, powstałe w czasie wojny, o ile nie zostały powzięte na wolną zgodą narodów zainteresowanych.

Naczelny Wódz gen. Sosnkowski wyjechał 11.VII. na inspekcję wojsk pol. na Bliskim Wschodzie.

Villa Nuova k. Ancony zajęta została przez lwowski batalion, który zdobył w bitwie o Monte Cassino wzgórze San Angelo".

"Błyskawica" zatopiła, wraz z kontr. ang. 3 niem. statki 1-2 uszkodziła, na wysokości Lorient.

Oddziały Armii Krajowej przecięły linię kolejową Grodno-Suwałki. Koło Lidy Niemcy wycofali się przed nacierającym gwałtownie pułkiem pol. W rej. Wilna i Nowogródka oddziały A.K. przyczyniły się znacznie do sukcesów armii czerwonej.

Głośny tygodnik "London Ilustrated News" zamieścił ostatnio szereg zdjęć z życia oddziałów A.K. na Wileńszczyźnie. Obok zdjęć życia obozowego, mszy polowej, nie brak też zdjęć z akcji bojowej oddziałów.

13.VII. odbyło się posiedzenie Rady Min. Sprawy polityczne referował prem. Mikołajczyk. Rada Min. wysłuchała sprawozdanie min. Stańczyka z jego pobytu i konferencji w St. Zjednocz. 14.VII. odbyło się posiedzenie Rady Min. Rozpatrzono sytuację polityczną na podstawie sprawozdania min. spr. zagr. Romera. Następnie wysłuchano sprawozdania przedstawiciela stronnictwa ludowego przybyłego z kraju.

Min. Kot przemawiał z okazji Święta Francji 14.VII. Naród pol. nie zapomni Francji nigdy gościny jakiej udzieliła wielokrotnie polskiej emigracji zwłaszcza ostatniej, po wrześniu 39 r. Chwilowe załamanie się Francji w 40 r. przyjęto w Polsce b. tragicznie. Pan Prezydent w dn. 14.VII. zwrócił się z życzeniami do narodu francuskiego, z którym Polska związana jest tylu serdecznymi węzłami.

"Dziennik Polski i Żołnierza" z okazji rocznicy zwycięstwa pod Grunwaldem 15.VII. umieścił wspomnienie i zaznaczył, że to polskie wielkie zwycięstwo nad Niemcami nie było wówczas należycie wyzyskane, ten błąd nie będzie jednak teraz powtórzony.

"Świt" donosi: Związek Patriotów Pol. "podaje każdą akcję A.K. za walkę armii ludowej. Tak było z bitwą pod Biłgorajem i pod Wilnem. Tej mistyfikacji nie dadzą się nabrać Alianci, którzy podaję biuletyny A.K. Sztab Naczelnego Wodza donosi, że oddziały A.K. wykoleiły w maju 8 pociągów w lubelskim, niszcząc 8 lokomotyw, 30 wagonów i około 100 samochodów.

"Prawda" powitała oswobodzenie Wilna jako Wilniusa, stolicy sow. republi i i zapowiedź rychłego wyswobodzenia wszystkich ziem. sow.

Karpackie oddziały bojowe dokonały w ostatnich tygodniach: 1/ spalenia w rej. Wolicy k. Stryja auta żandarmerii niem. przyczym padło 4 Niemców, 2/ wypadu na Stary Sambor gdzie zlikwidowano milicję ukraińską, szereg morderców ukraińskich i przypędzono miejscowy garnizon kałmucki, 3/ wypadu na magazyny wojskowe w Lisku. Magazyny po opróżnieniu spalono likwidując 18 Niemców, 4/ opanowania transportu kolejowego wojskowego na stacji kol. Basznia pod Lubaczowem. Zlikwidowano około 40 Niemców, wagony ze sprzętem i amunicją spalono, 5/ dokładnego spalenia magazynów amunicyjnych w Bełżcu, 6/ zlikwidowania po 3 godz. walce wielkiej bandy ukraińskiej k. Potylicza pod Rawą Ruską, 7/ wypadu wspólnie z oddziałami A.K. na Krasnobród /zamojskie/ obsadzony przez batalion niem. z samochodami pancernymi. W dłuższej walce zdobyto 3 samochody pancerne i zlikwidowano ponad 200 Niemców.

W walce ostatniej został ciężko ranny i po kilku dniach zmarł d-ca

jednego z KOB kapitan Henryk Zabiorzowski. W półtorarocznych walkach na Wołyniu i w rej. Lwowa kapitan Henryk postrach band i zbuntowanych sił ukraińskich oraz odosobnionych oddziałów niem. wykazał najwyższe zalety dowódcy.

Cześć Jego pamięci!

Radio moskiewskie przytoczyło tekst artykułu "Daily Mail" z 13.VII.: jeśli armia sow. będzie posuwać się dalej w obecnym tempie, to wkrótce wtargnie ona głęboko na terytorium Prus Wsch. W ten sposób zdarzyć się może, że armia sow. odda Polsce Prusy Wschodnie już w toku obecnej wojny. Zostało to już postanowione w czasie konferencji w Teheranie.

Przytoczono również tekst artykułu z "Sudnay Times", że akcja armii czerwonej zagraża Warszawie i Poznaniowi. Po zdobyciu Brześcia litew., co niewątpliwie wkrótce nastąpi, droga do Polski stanie otworem. Moskwa podaje tekst, że Prusy Wschodnie ogłoszono jako teren działań wojennych i rozpoczęto tam gorączkową ewakuację. Urządzenia portowe z Królewca przeniesione są do Gdańska i Gdyni.

"Zwyciężymy" organ armii Berlinga umieścił artykuł w związku z przebiciem się jednego z oddziałów A.K. do armii pol. w Sowietach, w którym wita oddział, stwierdzając, że armia pol. widzi chętnie każdego, bez względu na jego przekonania polityczne, jeśli prowadzi walkę z wrogiem. Równocześnie jednak "Prawda" zapowiadając zbliżanie się tej chwili, w której armia czerwona i armia Berlinga uwolnią Polskę od najeźdzcy, ośmiesza działalność A.K. i wmawia w nas, że naród pol. pójdzie nie za rządem pol. w Londynie, ale za tymi, którzy niosą wyzwolenie" /?!/

W Moskwie odbyła się 11.VII. z okazji rocznicy Grunwaldu akademia, zorganizowana przez Związek Wszechsłowiański, na której z Polaków przemawiali mjr Michał Stankiewicz i Wincenty Rzymowski. Zdaniem Rzymowskiego odnieśliśmy zwycięstwo pod Grunwaldem głównie dzięki pomocy Czechów i rosyjskiego rycerstwa ze Smoleńskiego /?!/, chociaż w bitwie brali też udział Ukraińcy /?!/, Białorusini i Jugosłowianie /?!/. Obecnie zbliżamy się do nowego Grunwaldu, a to dzięki Związkowi Sow., który dał czas Anglii i Ameryce na zmobilizowanie sił. Polskiego ducha oporu i walki symbolem ma być gen. Berling i gen. Rola /?!/. Swoje rewelacje zakończył Rzymowski pogróżkami pod adresem Matuszewskiego i okrzykiem na cześć jedności narodów słowiańskich.

Lwów przeżywa od wczoraj gorączkę. Rozeszły się pogłoski o przerwaniu frontu k. Kamionki, Krasnego i Złoczowa. Niemcy na łeb na szyję uciekają. Wojskowe instytucje w ciągu kilku godzin zwinięto i wywieziono. Trzeba teraz nerwy uchwycić mocno w garść i czuwać, aby w tym zamieszaniu jak najmniej ucierpiał polski Lwów. Czujność, odwaga i spokój pozwolą nam przetrwać nawet najgorsze.

II. SPRAWY NAJWAŻNIEJSZE.

W Izbie lordów w czasie posiedzenia poświęconego pamięci 50 oficerów ang. zamordowanych przez gestapo, przemawiał lord Vansittart. Domagał się on, aby po kapitulacji Niemiec nie zaprzestano działań wojennych, dopóki Niemcy nie wydadzą sprzymierz. członków gestapo, których umieści się w obozach koncentracyjnych, a następnie jednych zgładzi się, a jednych deportuje. Współpracujący z gestapo, jak również generałowie, którzy aprobowali lub współpracowali z nim., oraz oficerowie niem. obozów jeńców, mają być postawieni poza prawem. 200 tys. gestapowców musi być ukaranych. Wojnę należy prowadzić tak długo, aż przynajmniej 50 tys. gestapowców nie zostanie wydanych sądom. Rzecznik rządu lord Cramborne oświadczył, że podziela całkowicie zdanie Vansittarta i gdy Niemcy skapitulują, a nastąpi to niezawodnie, piekielna organizacja gestapo zostanie wykorzeniona do gruntu bez żadnej litości. Hańba za zamordowanie 50 oficerów w obozie dla jeńców spada także dla naród, który obrał sobie i tolerował rząd, robiący najpotworniejsze zbrodnie w imieniu Hitlera.

W kwaterze głównej Eisenhowera oświadczono, że jeńcy wzięci przez wojska franc. będą traktowani wg. zasad konwencji haskiej, ale jeśli Niemcy będą nadal rozstrzeliwać jeńców franc., sprzymierzeni zachowają swobodę działania w stosunku do jeńców niem. 15.VII. rzecznik kwatery gen. Eisenhowera oświadczył: naczelne dowództwo sprzym. ma niezbite do-

wody, że żołnierze franc. armii wewnętrznej traktowani są przez Niemców jako wolni strzelcy. Wobec tego stwierdza się: 1/ siły wewnętrzne we Francji stanowią od 7.VII.1944 r. oddziały pod dowództwem gen. Königa i są organiczną częścią armii ekspedycyjną, 2/ uczestniczą one w otwartej walce i mają rozkaz uzgadniania operacji z armią desantową. Również "Maquis" noszą odznaki i są uważani za armię pod naczelnym dowództwem gen. Eisenhowera, 3/ wystąpienia niem. przeciw nim naruszają prawo wojenne i utwierdzają sprzym. w dążeniu do szybkiego zakończenia wojny, 4/ naczelne dowództwo zdecydowane jest udaremnić akcję okrucieństwa.

Nad Londynem przez 5-tą noc nie było V 1. Ilość tych bomb spadających na południową Anglię zmniejszyła się do połowy, skutkiem zniszczeń, dokonanych przez lotników sprzym. Wygrano więc pierwszą fazę walki z V 1, gdyż Niemcy zostali zmuszeni do przeniesienia niektórych wyrzutni aż do Belgii i Holandii.

Siły zbrojne St. Zjednocz. wynoszą obecnie 11,3 milionów, w marynarce wojennej służy 3,6 milionów, w armii lądowej 7,7 milionów.

Konferencja monetarna uchwaliła utworzenie funduszu 8,300 milionów dolarów celem zapobieżenia dewaluacji dewiz. Powstanie on z wkładów 44 państw. 2,750 milionów przypada na Stany Zjedn., 1,300 milionów na W. Brytanię, a 1,200 milionów na Zw. Sow. 50% funduszu leżeć będzie w depozycie w St. Zjednocz.

Moskwa zaczęła od 14.VII. nadawać audycje w języku niem., przeznaczone dla mieszkańców Prus Wschodnich. Wzywa się w niej ludność, by pozostała na miejscu i nie pozwoliła zabierać swego dobytku. Wojska sow. otrzymują już książeczki z rozmówkami niem. Rosjanie przewidują przekroczenie granicy Prus Wschod. w rej. między Gąbinem a Darkiejmy.

Amb. amer. w Turcji oświadczył podczas rozmowy z prez. Rooseveltem, że w najbliższym czasie należy oczekiwać znacznie silniejszej współpracy Turcji z aliantami.

III. SYTUACJA NA FRONTACH.

ZACHÓD: Wojska amer. znajdują się 3 klm. od Saint Lo i 5 klm. od Periers, 3 klm. od Lessay. Patrole ang. weszły 15.VII. do Lessay. Zdobyto 3 wioski w tym rejonie. Wojska ang. zajęły wzgórze 113 w odległości 1 klm. od Evrecy w pobliżu Caen. Amerykanie doszli 17.VII. na półtora klm. do Saint Lo. Korespondent Reutera donosi, że około 50 dywizji niem. nie bierze jeszcze udziału w walkach w Normandii, na froncie wschodnim i w Italii ze względu na groźbę nowego lądowania. 13.VII. silne formacje amer. w ilości 1000 bombowców dokonały 3-go kolejnego nalotu na Monachium. Równocześnie dokonany został nalot na Saarbrücken. W nocy 12.VII. 1300 bombowców RAF dokonało nalotu na wyrzutnie bomb latających w północnej Francji, w rezultacie czego ani jedna bomba nie spadła na Anglię. Tej samej nocy lotnictwo z baz włoskich dokonało nalotu na Brescię. 14.VII. 500 bombowców amer. dokonało nalotu na 4 rafinerie nafty pod Budapesztem i na dworzec budapeszteński. Zrzucono 350 ton bomb. 14.VII. w nocy "Moskity" bombardowały Hannower. 15.VII. w dzień 750 bombowców am. bombardowało Ploesti. 15.VII. w nocy "Moskity" atakowały Berlin zrzucając co minutę 2 bomby 2-tonowe. Lotnictwo al. bombardowało Tours, Orleans, Bourget, Nevers, oraz Villeneuve St. George pod Paryżem. 16.VII. w dzień 1000 bombowców atakowało rejon Monachium. 500 bombowców równocześnie bombardowało Wiedeń.

POŁUDNIE: Armia am. zdobyła Poggibonsi na wschód od Livorno. Livorno okrążone jest od wschodu. 16.VII. o godz. 9.30 zdobyte zostało Arezzo. W południe czołgi szły już na północ dalej. W ciągu 3 dni lotnictwo sojusz. zniszczyło wszystkie 22 mosty na rzece Pad.

WSCHÓD: 13.VII. Sowieci zajęli na całym froncie 750 miejscowości, m.i. Rudę Nową w rej. Grodna. Armia czerwona znajdowała się w tym dniu 90 klm. od Prus Wschod. 14.VII. Stalin doniósł o sforsowaniu rzek Prypeci i Jasiołdy i zajęciu Pińska, w drugim rozkazie doniósł o zajęciu Wołkowyska. W dniu tym wojska gen. Remizowa zajęły 40 miejscowości w tym Opoczkę, na północny zachód od Połocka zajęto 20 miejsc., na zachód od Święcian 70 miejscow. na północny zachód od Wilna 60 miejscow. /Musniki, Porzecze, Druskienniki/. Na zachód od Lidy 50 miejscowości /Skidel,

Jeziory, Roś/. W Wołkowysku dostał się do niewoli gen. Engel d-ca 45 dywizji. W rej. Słonima zajęto 70 miejscowości /Drohiczany, Nowosiółki/. 15. VII. na zachód od Wilna zajęto Olitę, Koszydary, przekroczono Niemen powyżej i poniżej Olity na szer. 180 klm. i utworzono przyczółki na brzegu zach. Na północ od Wołkowyska sforsowano rzekę Roś i zajęto Zagórzany, Krasno Sioło. Na północny zach. od Pińska zajęto Lohiczyn, Porzecze, Parszywicze, Mołotkowicze. 16. VII. wydał Stalin rozkaz o zajęciu przez wojska 3-go frontu gen. Czerniakowskiego i 2-go frontu Zaharowa zajęcie Grodna, ważnego węzła kol., twierdzy i punktu oporu, osłaniającego Prusy Wschod. Tym razem nie zaznaczono przynależności Grodna. Na zachód od Wilna zdobyto 60 miejsc. /Birsztany/ i zbliżono się na 20 klm. od Kowna. Na zachód od Słonima zajęto Kartuską Berezę, Juszkiewicze, Murawę. Na północny zachód od Pińska gen. Rokossowski Janów, Telechany, Juchnowicze, Motol, Opol. BBC podaje, że Wilno stało się masowym grobem żołnierzy niem. Dachy domów i ulice miasta pełne są trupów. Niemcy na całym froncie wschodnim zdaniem speakera z Moskwy, są wszędzie narażeni na okrążenie. Nie mają oni już siły na przeciwdziałanie.

DALEKI WSCHÓD: Na Pacyfiku flota i lotnictwo am. bombardowały 12. VII. ponownie wyspę Guam. W Birmie cofają się Japończycy wśród ulewnego Monsunu, ścigani przez wojska gen. Mountbatona. W czasie walk o wyspę Saipan stracili Japończycy 850 samolotów.

IV. RÓŻNE.

Marsz. Smuts wyraził się, że najbliższe miesiące udowodnią, że wojna na Zachodzie zbliża się do punktu kulminacyjnego. Niemcy cofają się na 3 frontach.

"Observer" podkreśla, że brak obecnie Niemcom odważnych i pomysłowych przeciwuderzeń. Zdobywają się tylko na defenzywę.

"Times" donosi, że atak sow. jest tak błyskawiczny, że Niemcy nie są w stanie przybyć na czas, na zagrożony odcinek.

"Daily Ekspress" ocenia przemówienia gen. Dittmara, który domagał się od dowództwa zyskania na czasie, jako próbę stworzenia legendy, że tylko dla tego przegrano wojnę, bo zabrakło czasu do zastosowania dalszych V.

"Sudnay Times" zauważa, że łodzie podwodne niem. choć ich jest jeszcze 300, nie tylko nie zdołały utrudnić inwazji, ale nie odgrywają już, dzięki odpowiednim środkom zabezpieczającym, żadnej roli na Atlantyku.

Z ostatniej chwili: Szybki pochód wojsk marsz. Rokossowskiego idący z Pińska i Baranowicz na Brześć lit. 17. VII. zajęto 300 miejscowości w tym Drohiczyn, Prużany, Szereszów, Linowo, Oranczyce, 35 klm. na północny wsch. od Brześcia, Białowieżę. Na zachód i północny zach. od Wołkowyska wojska gen. Zacharowa zajęły 100 miejscow. m. i. Swisłocz, Wielką Brzostowice, Andrzejowicze, Kukiełki, Ejminowce, Łoszę i Prokopowice 27 klm. na południe od Grodna. Na północ i południe od Olity wojska gen. Czerniakowskiego rozszerzyły przyczółki na zach. brzegu Niemna zajmując 20 miejscow. Na północ od Dryssy wojska gen. Bagramiana zajęły Otwieję i 30 miejscow. Wojska gen: Jeremienki zajęły na zach. i półn. zach. od Opoczki 60 miejscow. w tym Siebież. 57 tys. żołnierzy niem. wraz z 20 gen. wziętych do niewoli przez gen. Czerniakowskiego przedefilowała przed Kremlem w ciągu 2 godz. w Moskwie w drodze do obozów jeńców we wschod. Rosji. Myśliwce sow. "Jag 9" operują bez przerwy nad Prusami Wschod.

Gen. Sosnkowski przeprowadził 15. VII. w Rzymie rozmowy z gen. Aleksandrem i gen. Lys d-cą 8-mej armii. 16. VII. gen. Sosnkowski powitany przez gen. Andersa dokonał inspekcji II-go Korpusu pol. walczącego w Italii.

---000---

Na fundusz prasowy złożono w zł: Mak 10, Kora 20, Łysy 50, Narzeczony 50, Czuwaj 20, XY 28.

Fundusz specjalny: 40 kg. prowiantów Medalik.

---000---